

Godzina Polski

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 3.00. Kwartalnie Mk. 9.00.
Za odosłanie do domu 40 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 3.40. Kwar-
talnie 10.20.
Cena numeru pojedynczego 15 fen.

Kadkacja i Administracja w Łodzi,
Piotrkowska 86.

Kadkacja i Administracja w Warszawie, Warcka 7.
Kantor w Warszawie, Kredytowa 18.

OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajne: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na
stronie sześć szpalt).
Drobne: 7 fen. za wiersz, najmniej 75 fen.
Nadzwyczajne (po tekście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Wskroś: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
W dziale handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.).

WŁOZKA. Człuchowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomulński; Płock: Admin. „Kurjera Płock.”; Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu
Łowiczu, Łomży i Będzinie. **KANTORY:** w Kielcach, w Koluszach, w Mławie, w Małkini, w Pułtusku, w Siedlcach, w Sieradzu i t. d.

Zarządzenia wyjątkowe w Kijowie.

Aresztowanie ministrów ukraińskich. Wprowadzenie sądów wojennych.

Chełm do społeczeństwa

Utworzony w Chełmie komitet obchodu 3-go Maja wyda odczyt następujący:

„Zbliża się dzień 3-go Maja, pow-
szecznego święta narodowego, którego
zawsze, jak i ojcowie nasi, najuroczystej
czcili. Przypominało nam ono wielkość
państwową, mądrą szlachetność naszych
przodków, wiążące z potężnym, opromie-
nionem zwycięstwami oraz świetną misją
kulturalną, życiem Niepodległej Polski, a
zarazem krzepilo wiarę w niepożyte siły
narodu i, jak bijące źródło, ożywiało na-
sze serca.

Wspomnienie konstytucji 3-go Maja
w ciemne i zimne noce narodowego upad-
ku było dla nas ożywym promieniem, a
i dziś jeszcze ma w sobie to światło i cie-
pło, które wiele dziesiątków lat nam i w
przyszłości naszym synom i wnukom świe-
cić będzie i jeśli wiele lat niewoli prze-
trwaliśmy z wiarą w słoneczną przyszłość,
jeśli nie zgłębiliśmy swych karków pod bi-
tną i podłą przemocą wroga, to w znacz-
nym stopniu przyczynili się do tego skro-
mne kartki konstytucji 3-go Maja, — one to
potrafiły w naszych sercach niecić zar-
wytrwania.

A najbardziej w chwilach nieszczęść,
które jak gromy padły na naszą ziemię.
Dziś ziemia chełmska i podlaska ugina
się pod ciężarem niepewnej przyszłości,
z trwogą patrzy w jutro. I znów trzeba,
aby tegoroczne święto 3-go Maja stało
się dla ludu chełmskiego i podlaskiego
źródłem wiary, mocy i wytrwania, znów
musi ono na szeregi lat utkwieć w jego
pamięci i na długo napełnić źródło jego
uczuci. Na nas, żyjących spada ten obo-
wiązek, my go musimy wykonać.

Powiatowe Koło Straży Krasowej w
Chełmie w porozumieniu z głównym za-
rządem w Lublinie, wyłoniło komitet ob-
chodu, który postanowił doroczny obchód
majowy przekształcić w potężną manife-
stację polskości Chełmszczyzny i Podla-
sia. Tegoroczne święto majowe w Cheł-
mie ma być zarazem czynem narodowym,
stwierdzającym niezłomnie, że Chełmszczy-
zna to ziemia polska, a ludność to krew
z krwi, kość z kości, cząstka narodu pol-
skiego.

W dniu owym z murów starego gro-
du chełmskiego musi się wznieść okrzyk:
„Nie damy ziemi!” i tysiącem ech odbić
się po całym świecie, jako świadectwo,
że lud chełmski i podlaski wiernie stoi
przy sztandarach ojców i ani skiby ziemi
nie pozwoli oderwać od ziem niepodległe-
go państwa polskiego.

Święto takie nie tylko będzie świadec-
twem polskości Chełmszczyzny i Podla-
sia, lecz potężną pobudką do czynu, bo
obudzi z uspienia jednostki i koła, nie-
czuje na sprawy narodowe lub niedoce-
niające grożące nam niebezpieczeństwo
na kresach. Jeśli ów obchód zawrze w
sobie podniosłe momenty, jeśli naprawdę
błyśnie potęgą polskości, to na długi czas
pozostawi wspomnienia, z których czer-
pać będą obficie pod chełmską i podlaską
strzechą. Wpływ jego sięgnąć może i po-
za Bug, tam, gdzie bracia nasi toną w mo-
rze ukraińskim; ogrzeje on ich wem cie-

plem, doda im otuchy do przetrwania, bo
da pewność, że tuż za rzeką zwartą masą
żyje nieświadomy naród polski.

Aby obchód ten mógł spełnić swoje
zadania, udział w nim muszą wziąć przez
swoich delegatów wszystkie ziemie pol-
skie, a przede wszystkim zagrożone po-
wiaty ziemi chełmskiej i podlaskiej. Niech
nie zbraknie przedstawicieli żadnej insty-
tucji. Choć kilka godzin bądźcie gośćmi
naszymi. Pobyt Wasz w Chełmie w dniu
3-im Maja będzie Wam polczony, jako
służba narodowa. Przybawajcie! Serdecz-
nie zapraszamy!

Chełm, dn. 19 kwietnia 1918 r.

Komitet obchodu:

Prezjdjum: *Wiktor Ambroziwicz,
Tadeusz Kozerski, Zdzisław Lech-
nicki.*

Członkowie: *Józefatowa Bndnowa,
Cybulski, Czerniakiewicz, dr. Teofil
Gulazdowski, ks. kan. Hartman, Hil-
gier, Józef Hurko, Antoni Kusz, Fe-
licjan Echnicki, Zygmunt Marcini-
kowski, Kazimierz Miszcuski, ks.
prob. Prystuski, Bolesław Piotrow-
ski, Dominik Rzewuski, Stanisław-
ski, Leokadia Wołodkówna, Władys-
ław Zajdler.*

Sprawa się wyświeśla.

(o) Pod tytułem „Stopniowo sprawa
się wyświeśla” pisze „Naprzód”:

„Dzięki korespondencjom (nb. kłam-
liwym) pism wiedeńskich oraz interwen-
cji posłów polskich (między innymi tow.
Liebermanna) mogliśmy czytelników nie-
co poinformować o wypadkach krakow-
skich. W każdym razie sprostowaliśmy
szerok kłamstw w rodzaju tego, że na
czele rozruchów stali „legjonści i kole-
jarze”.

Zajęcie Teodozji i walki o Sebastopol.

Komunikat niemiecki.

Berlin. (Urzędowo). Wielka kwa-
tera główna donosi dnia 1 maja:

Zachodni teren walk.

Walka ogniowa wzmogła się do
większej gwałtowności we Flandrii
w odcinkach Loker i Dranoeter. Świe-
żo pchnięte do walki siły fran-
cuskie usiłowały daremnie dotrzeć do
Dranoeter. Kilkakrotne szturmury
udaremnił nasz ogień.

Na polu bitwy po obu stronach
Somme dokonaliśmy udanych wy-
wiadów.

Wycieczki do linii nieprzyjaciel-
skich na południowym zachodzie od
Noyon i przez kanał Oise-Aisne pod
Vereszes dały nam zgórą 50 jeńców.

Obecnie stopniowo wyjaśniają się
dalsze szczegóły; urzędowa „Gazeta Lwo-
wska” pisze:

„Insultowane i zarzucane kamieniami
wojsko usiłowało z razu rozpedzić tłumy
białą bronią, gdy jednak to pomimo kil-
kakrotnych wezwań okazało się bezsku-
teczne, musiało uczynić użytek z broni
palnej, wskutek czego kilka osób zostało
zranionych i niestety życie 2 osób padło
ofiara.

Rozruchy w Krakowie miały przede-
wszystkiem charakter tak zwanych roz-
ruchów „głodowych”, wywołanych skut-
kiem braku aprowizacji; sprawozdania
dzienników wiedeńskich, usiłujących im
nadać inny charakter, są o wiele przesa-
dzone.

Tak pisze urzędowa „Gazeta Lwo-
wska”.

Stopniowo sprawa się wyjaśnia. Ale
i te powyżej przytoczone fakty jeszcze by-
najmniej nie są wszystkim, o którym
mówili przed paru dniami polscy posłowie
socjalistyczni z min. Toggenburgiem i w
komisji wojennej.

Doczekamy się zapewne chwili, kie-
dy i tę kwestję będzie można wyjaśnić.

Zwraca na nią z naciskiem uwagę
poseł krakowski dr. Adolf Gross we wczor-
ajszej „Krakauerztg.” Dalej dr. Gross
zwraca uwagę na to, że od 4 eh tygodni
nie otrzymuje krakowska ludność chleba.

W tej sytuacji nie trudno było — po-
wiada — wątpliwym żywiołom skierować
niezadowolone głodnych ludzi przeciw
żydom, skoro społeczeństwo polskie zo-
stało przez władze ubezwładnione.

Stopniowo sprawa się wyświeśla..

—

(wieczorowy).

Berlin. (Urzędowo). Wielka kwa-
tera Główna donosi 1 maja wie-
czorem:

Z terenów walk nie doniesiono
nic nowego.

Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo donoszą 1
maja:

Wezoraż również przez cały dzień
trwała żywsza działalność bojowa na
froncie południowo-zachodnim. W
wielu miejscach udaremniiono wy-
wiady.

Szef sztabu generalnego.

Walka o Sebastopol.

Zurych, 1 maja. (T. Wl.) „Zue-
richer Anzeiger” donosi, iż
walka o Sebastopol znajduje
się w pełnym biegu.

Reims w płomieniach.

Bern, 1 maja. (T. Wl.) Według
doniesienia z Paryża, wielki pożar
w Reims trwa w dalszym ciągu. Sy-
tuacja jest straszna. Ogień szerzy
się wszędzie z błyskawiczną szybko-
ścią. Inne doniesienie z Paryża głosi,
iż pożar strawił już przeszło tysiąc
domów.

Wydarzenia w Kijowie.

Berlin, 1 maja. (Urzędowo). W ostat-
nich czasach w Kijowie dała się zauwa-
żyć energiczna agitacja, skierowana wi-
docznie również przeciwko wpływom nie-
mieckim na Ukrainie. Zabiegi rasze, aże-
by zaprowadzić porządek, doznawały
pełnie niedostatecznego poparcia ze stro-
ny rządu, który pozbawiony nie przedsiębrał
żadnych zarządzeń, ażeby zabezpieczyć
zasiewy wiosenne, oraz uzależnione od
tego spełnienie zobowiązań, wpływają-
cych z traktatu. Marszałek polny von
Eichhorn w porozumieniu z posłem ce-
sarskim baronem Mummem widział się
wobec tego zmuszonym do opublikowa-
nia w sprawie dokonania uprawy wiosen-
nej rozporządzenia, które zostało przez
prasę przedrukowane w formie przekre-
szonej, co wywołało wzburzenie w kraju,
a w radzie protest. Tymczasem okazało
się nawet, że członkowie rządu sami brali
udział w agitacji przeciwko nam.

W tych warunkach samowolne are-
sztowanie dyrektora Banku rosyjskiego
dla handlu zewnętrznego, Dobrego, na-
brało szczególnego znaczenia. Dyrektor
Dobry został bez bliższych wyjaśnień w

Na reszcie frontu nie ważniej-
szego.

Wschodni teren walk.

Finlandja.

Na północnym wschodzie od Taya-
stehus i pod Laoti usiłował nie-
przyjaciel w rozpaczliwych walkach
przełamać linje nasze. Odparto go
z dużymi stratami.

Wojska fińskie zdobyły twier-
dzę Wyburg.

Ukraina.

Na Krymie zajęliśmy bez wal-
ki Teodozję.

Pierwszy generał-kwatermistrz
Ludendorff.

Imieniu „Związku wyzwolenia Ukrainy“ napadnięty we własnym mieszkaniu i uprowadzony. Wezwani na pomoc żołnierze milicji rządowej odmówili mu swej opieki. Miejsce jego pobytu jest obecnie jeszcze niewiadome. Dyrektor Dobry, jako ukraiński rzeczoznawca finansowy, wszedł w bliższy kontakt z członkami niemieckiej komisji gospodarczej i położył wielkie zasługi w rzeczonyj współpracy z delegacją niemiecką i austriacką. Poza to nadeszły wiadomości, że mają nasąpić dalsze aresztowania; zarazem mnożyły się dane do podejrzenia, że aresztowanie to nastąpiło na skutek polecenia członków rządu.]

Na taki rozwój wydarzeń niemieckie dowództwo naczelne nie mogło patrzeć spokojnie. Akt gwałtu stanowił powrót anarchii, zaś rząd okazał się nazbyt słabym, by ochronił w Kijowie bezpieczeństwo prawa, marszałek policji v. Eichorn poczynił tedy w porozumieniu z posłem cesarskim baronem Mummem specjalne zarządzenia, dla zabezpieczenia Kijowa, zmniejszające w swej istocie do ustanowienia sądów wojennych, surowego karanja wszelkich przestępstw i grożące ciężkimi karami za wszelkie zakłócenie porządku. Tymczasem zaś zbadanie wydarzenia z Dobrym powierzone zostało już niemieckiemu sądowi wojennemu. Doprowadziło ono m. in. do aresztowania ministra wojny Zukowskiego, szefa wydziału w ministerjum spraw wewnętrznych Dajenskiego, żony ministra spraw wewnętrznych Tkaczenko, komendanta milicji miejskiej Bogackiego, oraz szefa wydziału ministerjum spraw zagranicznych Lubińskiego. Dochodzenie sądowe jest prowadzone dalej.

Komunikaty tureckie.

Konstantynopol, 29 kwietnia. (T. wł.) Sztab generalny donosi dnia 28 kwietnia: Front palestyński:

Na wschód od drogi Jerycha-Nablus artylerja nieprzyjacielska strzelała gwałtownie do naszych stanowisk wysuniętych.

Nieprzyjacielskie oddziały wywiadowe na zachód od drogi nad ujściem Jordanu odparto.

Na reszcie frontu położenie niezmienne.

Konstantynopol, 30 kwietnia. Sztab generalny donosi dn. 30 kwietnia:

Front palestyński:

Ozywający się ogień dział na różnych punktach frontu. Oddziały wywiadowcze wroga odpedzono. Zestrzelono nieprzyjacielski balon na linie, który spadł w płomieniach.

Front kaukaski:

Wojska nasze zajęły obszar na wschód od Karstu aż do gronicy. Zresztą wydarzeń ważniejszych nie było.

Komunikat angielski.

Londyn, 30 kwietnia. (T. wł.) Urzędowo donoszą 29 kwietnia rano:

Odparto przygotowujący się atak nieprzyjacielski pod Loker ogień karabinowym i maszynowym.

Rozpoczęto silne ostrzeliwanie granatami wybuchającymi i gazowymi dziś rano ze strony nieprzyjacielskiej na całym froncie od Meteren do Vermezeelen. W tej chwili rozwijają się ataki nieprzyjacielskie.

Artylerja nieprzyjacielska była nocą bardzo czynna od Scarpe do Lens, pomiędzy Givenchy i lasem Nieppe. Po wycieczce pomyślnej, wykonanej przez nas minionej nocy na 27 b. m. odebraliśmy utraconą placówkę i zabrali 50 jeńców oraz 3 karabiny maszynowe.

Nowe skuteczne natarcia wykonaliśmy na południe od Albert i pod Neuville-Vitasse, gdzie wzięliśmy jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Komunikat francuski.

Paryż, 30 kwietnia. (T. wł.) Urzędowo donoszą 29 kwietnia popołudniu:

W nocy próbowali Niemcy kilkakrotnie zdobyć stanowiska francuskie pod lasem Hangard.

Silny obustronny ogień działowy pod Villers Bretonneux nad Luconem w okolicy Lassigny-Noyon.

Wycieczka niemiecka pod Grivesnes nie miała powodzenia.

W okolicy Corbeny, Coucy, na prawym brzegu Mozji i w Górnej Alzacji wpadły oddziały francuskie w linje niemieckie i przywiodły jeńców.

Na froncie bardzo ożywiony ogień działowy pod lasem Fosses i Caucierres. Zresztą noc minęła spokojnie.

Zamknięcie sejmu szacko-lotary.

Sztrasburg, 1 maja. (T. wł.) Sejm szacko-lotaryjski został dzisiaj rano zamknięty na mocy rozporządzenia cesarskiego.

Rokowania z Rumunją.

Rotterdam, 1 maja. (T. wł.) „Nieuwe Rotterdamse Courant“ dowiaduje się, iż pertraktacje z Niemcami, które w ciągu ostatnich dni stały się powodem pewnego napięcia, posunęły się tak daleko, iż może być osiągnięte rozwiązanie, zadowalające obie strony, o czym w bardzo krótkim czasie można się spodziewać wiadomości.

Sofja, 1 maja. (T. wł.) Niemieckie czasopismo bałkańskie dowiaduje się, że traktat pokojowy z Rumunją zostanie ostatecznie podpisany za kilka dni, ponieważ wszystkie zagadnienia, dotyczące Rumunii i mocarstw centralnych zostały ostatecznie rozwiązane. Wobec tego również pogłoski o trudności rozwiązania spraw, dotyczących Bułgarii i Turcji, nie mają zatem podstawy.

Na rokowania do Bukaresztu.

Konstantynopol, 1 maja. (T. wł.) Do Bukaresztu wraz z tureckimi delegatami na rokowania pokojowe wyjechał również hr. Waldburg.

Minister spraw zagranicznych Ahmed Messini udaje się dzisiaj wieczorem do Bukaresztu na rokowania pokojowe oraz

celem podpisania traktatu pokojowego.

Z Sofji donoszą, iż minister skarbu Tonczew we wtorek wieczorem wyjeżdża do Bukaresztu.

W Warszawie.

Warszawie, 1 maja. (T. wł.) Dziś nie wyszły w Warszawie żadne pisma, zarówno poranne, jak i popołudniowe.

Echa zająć w Krakowie.

Berlin, 1 maja. (T. wł.) „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze w korespondencji z Krakowa: Niemal wszystkie pisma zwracają się przeciwko, jak utrzymują, tendencyjnemu oświeclaniu rzekomych pogromów na żydów w Krakowie.

Konferencja monarchów.

Berlin, 1 maja. (T. wł.) Korespondent pisma „Wiener Allg. Ztg.“ dowiaduje się, iż cesarz Karol w najbliższym czasie uda się w towarzystwie ministra spraw zagranicznych w odwiedziny do cesarza Wilhelma do wielkiej kwat. głównej.

Odwiedziny te posiadają niewątpliwie doniosłe znaczenie polityczne i nie będzie mylnem przypuszczeniem, że podczas konferencji monarchów będą rozważane rozmaite zagadnienia polityczne.

Szef czerwonej gwardji w niewoli.

Sztokholm, 1 maja. (T. wł.) „Aftonbladet“ dowiaduje się z Abo, iż szef czerwonej gwardji Kullervo Manner podczas zdobycia Wybarga dostał się do niewoli.

Ostrzeliwanie Paryża.

Berlin, 1 maja. (T. wł.) Ostrzeliwanie Paryża z działa dalekonosnego osłabło znacznie w ciągu dni ostatnich,

ŁÓDŹ.

Z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie 2).

Na onegdajsze posiedzenie Rady Miejskiej przybyło 37 radnych. Obecni byli także obaj burmistrzowie. Posiedzenie o godz. 6 min. 45 otworzył zastępca przewodniczącego dr. A. Tomaszewski, sekretarzami byli radni: inż. Kloeman i Jarblum.

Przedewszystkiem zastępca przewodniczącego oznajmił, że w myśl uchwały Rady Miejskiej z poprzedniego posiedzenia, prezydium Rady zatrzymuje swe mandaty. Dalej oświadczył, że zgodnie z wnioskiem komisji pojednawczej

wybory z płatnych członków magistratu,

a mianowicie dwóch do wydziału zaprowiantowania miasta i jednego do oddziału podatkowego (uchwały magistratu z dnia 6 grudnia 1917 r., względnie 18 kwietnia 1918 r.), zostają zdjęte z porządku dziennego, jak również, na wniosek komisji finansowo-skarbowej, zdjęta zostaje z porządku dziennego sprawa

ustalenia stawek szpitalnych na 5 mk. dziennie

w oddziałach chorób wewnętrznych i na mk. 6.75 w oddziałach chirurgicznych, oraz wstawienia do budżetu potrzebnej na ten cel kwoty około 600,000 mk.

Następnie przewodniczący odczytał komunikaty, nadesłane do prezydium Rady Miejskiej, z których ważniejsze są następujące:

1) magistratu: w sprawie przeprowadzenia przez wydział statystyczny zasadniczych robót organizacyjnych. Sprawa ankiety, dotyczącej przemysłu i handlu będzie opracowana.

2) w sprawie oddania spraw uprawiania w ręce polskiego rządu i zwiększenia racji chleba. — Sprawa oddania a prowizacji w ręce społeczeństwa polskiego jest stale poruszana w zarządzie Związku miast, w myśl powyższego życzenia Rady Miejskiej. Sprawa ta ściśle jest związana z utworzeniem Polskiego ministerstwa prowizacji.

3) w sprawie otwarcia uzdrowisk i szpitali dla chorych na płuca. Sprawa ta została załatwiona zgodnie z życzeniem Rady Miejskiej.

4) a) w sprawie prowadzenia ksiąg

w urzędzie stanu cywilnego w języku polskim — magistrat zwrócił się do prezydium policji, b) w sprawie zwolnienia ludności żydowskiej od podwójnych opłat z karty stanu cywilnego. Sprawa jest rozpatrywana przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego łącznie z reorganizacją urzędu stanu cywilnego.

5) wydział dobroczynności publicznej powołuje do życia komitet, który będzie miał za zadanie wyrób trepów dla biednej ludności m. Łodzi.

6) magistrat uchwalił projekt Rady Miejskiej, dotyczący założenia dziennika rozporządzeń zarządu miejskiego na razie odczytać, uważając wydawanie takiego dziennika w obecnym czasie za zbyt czyste.

W sprawie obuwia dla biednej ludności, pierwszy burmistrz inż. Skulski wyjaśnił, że maszyny do produkcji są już gotowe i warsztaty wkótce w ruch będą puszczane.

Dalej przystąpiono do rozpatrzenia wniosku magistratu w sprawie

statutu kasy chorych

pracowników zarządu miejskiego.

Sprawę tę, w imieniu komisji pracy, referuje radny Kaffanke. Stwierdza on, że projekt kasy chorych spotkał się w komisji pracy z pewnymi poprawkami, gdyż magistrat nie rozstrzygnął kwestji tej tak, jak sobie tego życzyliśmy. Podczas, gdy w stosunku pracy i placu Rada Miejska powzięła daleko idące uchwały, projekt kasy niedostatecznie zabezpiecza interesy pracowników. Magistrat nasładował projekt Tymczasowej Rady Stanu, zaś Departament pracy tej ostatniej wrował się na niemieckich kasach chorych.

Komisja pracy proponuje, między innymi, następujące ważniejsze poprawki, które uzasadnione będą podczas szczegółowej dyskusji: 1) koszty leczenia winny obowiązać pracodawcę, respective magistrat, 2) przymusowe ubezpieczenie rozciągnąć na pracowników z pensją do 6000 mk. rocznie a nie jak przewiduje projekt, tylko do 4200 mk., 3) magistrat przewiduje

wypłacanie zapomóg w czasie choroby dla samotnych w stosunku 40%, a dla rodzinnych w stosunku 60% od pobieranej pensji. Czyżby uważał, że wydatki w okresie choroby są mniejsze od normalnych? Komisja pracy proponuje wydawanie zapomóg na wypadek choroby w stosunku całkowitej pobieranej pensji, w razie choroby ciągłej w przeciągu 26 tygodni, zaś w razie choroby z przerwami w przeciągu 30 tygodni, 4) wysokość zapomóg dla leczących się w szpitalach winna wynosić minimum 50% zarobków, 5) podczas połogu zapomogi winny być

wypłacane nie w przeciągu 8 tygodni, a 10, 6) zapomogi na pogrzeby podnieść do wysokości 80 dniowych zarobków.

Ponieważ kasa chorych interesuje w pierwszym rzędzie samych uczestników, winni oni mieć głos decydujący zarówno w zarządzie, jak i w komisji rewizyjnej, czyli że nie powinno w nich zasiadać więcej jak jedna trzecia część członków ze strony magistratu. W końcu — przymusowemu opłacaniu składek powinni podlegać tylko ci, których pensja przewyższa minimum płacy, to znaczy że za pobierających do 150 mk. miesięcznie włącznie powinni opłacać magistrat.

Radny dr. Konie zapytuje dlaczego projekt nie został przesłany do komisji skarbowej w celu obliczenia kosztów utrzymania kasy chorych. Jest zdania, że dyskusję w tej sprawie należy odłożyć, dopóki radni miejscy nie przygotują się odpowiednio i nie przestudują odnośnej w tym kierunku literatury. Utrzymuje, że kasy chorych winny być państwowe.

Zastępca przewodniczącego dr. Tomaszewski stwierdza, że projekt kasy chorych przesłany był nie tylko radnym, lecz i do wszystkich komisji radzieckich. Dlaczego więc komisja skarbowa nie zajęła się dotąd rozpatrzeniem wspomnianego projektu, skoro miała na to czasu trzy miesiące. Zapytuje czy Rada Miejska uważa za wskazane wszcząć dyskusję w sprawie projektu.

Do prezydium wpłynął wniosek, aby dyskusję odłożyć dopóki władze państwowe polskie nie utworzą kas chorych. Pierwszy burmistrz Skulski czyni uwagę, że o ile wniosek ten byłby przyjęty, należałoby oznaczyć termin prekluzyjny.

Radny Kaffanke nie zgadza się z wywodami radnego d-ra Konica. Wypowiada się przeciw wnioskowi, uważając uchwalenie go zaprzepaszczeniem projektu, który jest sprawą pilną, jaką niezwłocznie załatwić należy.

Radny Wolczyński, przyłączając się do poprawek komisji pracy, jest zdania, że Łódź będzie przykładem w tym względzie dla innych miast i posłuży rządowi do wzorowania się na już istniejących ustawach.

Radny sędzia Stypułkowski stwierdza, że nieznaną są motywy magistratu, jakimi posługiwał się przy opracowywaniu statutu. Należy wprost przejść do drugiego czytania, czyli rozpatrzyć artykuł za artykułem. Wypowiada się przeciw zwalnianiu pewnych grup od opłacania składek, uważając to za podstawę wzajemnych ubezpieczeń.

Radny dr. Sachs uważa, że najważniejszym motywem magistratu było to, że kasa chorych jest niezbędna. W odpowiedzi radnemu dr. Konicowi oświadcza, że na to, aby przystąpić do uchwalenia statutu kasy chorych nie potrzebna jest odnośna literatura, a tylko zdrowy rozsądek. Proponuje przejść do dyskusji nad projektem.

Po przemówieniach jeszcze kilku radnych, postanowiono przejść do dyskusji nad projektem kasy chorych.

Po uchwaleniu § 1, w dyskusji nad § 2 (poprawka komisji pracy, że obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają wszystkie osoby, pobierające do 6,000 mk. pensji rocznej) pragnie zabrać głos radny dr. Konie, nadmienając, że mówić będzie krótko.

Przewodniczący nie zgadza się na to, czyniąc uwagę, że radny dr. Konie zawsze obiecuje mówić krótko, w rzeczywistości jest jednak inaczej.

Radny dr. Konie (z trybuny): w projekcie kasy chorych Tymczasowej Rady Stanu, w której przebieg dyrektorem departamentu był s. p. Kunowski, przewidziano, że obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają tylko pobierający do 3,600 mk. rocznie. Zkąd więc liczbę tę projekt magistratu podnosi do 4,200 mk., a kom. pracy — do 6,000 mk.

Radnik Dyljon: magistrat proponuje 4,200 mk., gdyż to jest najwyższa obecna płaca pracowników kategorii A.

Radny Kaffanke uważa, że w dzisiejszych czasach nawet 6,000 mk. jest niewystarczającym minimum, któreby pozwoliło pracownikowi cokolwiek odkładać.

Radny dr. Sachs proponuje, aby pracownicy miejscy mogli należeć tylko do kasy chorych przy magistracie.

W końcu § 2 uchwalono z poprawkami Komisji pracy.

Przy rozpatrywaniu § 4 (poprawka komisji pracy, że leczenie na rachunek magistratu uskuteczni kasa chorych) wywiązuje się długa dyskusja.

Radny Stypułkowski wnosi poprawkę, że koszt leczenia i zasiłki dla rodziny ponosi kasa chorych tylko w przeciągu 13 tygodni.

Radny dr. Sachs wypowiada się za redakcją magistratu. Wyraża przypuszczenie, że magistrat prawdopodobnie zareasekuruje pracowników od nieszczęśliwych wypadków w innych towarzystwach prywatnych.

Radny dr. Konic uważa, że redakcja paragrafu jest nieściśła. Należy określić komu należy płacić zapomogi: mężowi, żonie, dzieciom prawym, czy nieprawym i t. p.

Wniosek ten upadł po wyjaśnieniu ławnika Dyljona, że kwestja ta jest wyjaśnioną w dalszych paragrafach ustawy. Po uchwaleniu § 4 (z poprawką komisji pracy), zastępca przewodn. oznajmia, że do prezydium Rady Miejskiej wpłynął nagły wniosek radnego Helmana i towarzyszy w sprawie

podatku od nieruchomości

treści następującej:

„Ze względu na zły stan finansowy wielu właścicieli nieruchomości, a szczególnie właścicieli nieruchomości, położonych na krańcach miasta, niżej podpisani proponują aby Rada Miejska zechciała uchwalić: sprawę ściągania podatku od nieruchomości, uchwalonego na posiedzeniu Rady Miejskiej z dnia 24 kwietnia r. b., przekazać specjalnej komisji radzieckiej, z prawem kooptacji członków zarządu obywatelskich stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, oraz dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, w celu podziału wspomnianego podatku na właścicieli nieruchomości w normie sprawiedliwej.“

Za nagłością wniosku przemawia radny Helman, nadmieniając, iż są właściciele domów na krańcach miasta, pobierający zapomogi z wydziału niesienia pomocy biednym.

Radny dr. Sachs przemawia przeciwko nagłości wniosku, wyrażając zdziwienie z powodu jego złożenia. Radni wybrani są przez ogół, pokładający w nich zaufanie, nie potrzebują więc uciekać się w swej pracy do pomocy właścicieli nieruchomości.

Podczas głosowania nagłość wniosku została odrzucona, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie o godz. 9 min. 10 wieczorem.

Walka z gruźlicą.

W obecności burmistrza p. Kernbama, lekarza powiatowego d-ra Skalskiego, decernenta wydziału zdrowotności publicznej d-ra Jasińskiego, członków tego wydziału i członków sekcji odbyło się wczoraj w południe otwarcie poradni sekcji dla walki z gruźlicą, zorganizowanej przy wydziale zdrowotności publicznej. Prezes Rady sekcji dr. Seweryn Sterling, otwierając poradnię (Dzielnia 28) przemówił do zebranych. Przemówienie to da się streścić w następujący sposób:

Fakt szalonego wzrostu śmiertelności od gruźlicy jest powszechnie stwierdzony. Municypalność Łodzi wiele już w celu przeciwdziałania podjęła (szpitale: w Chojnach, na Drewnowskiej, ochronki dla zagrożonych gruźlicą). Nowopowstający urząd: Sekcja do walki z gruźlicą jest dalszym dowodem dbałości miasta o zasadnicze potrzeby zdrowia ludności.

Nie o filantropję chodzi tutaj, ale o samoobronę. Pauperyzm, wzgl. stosunek stanowiska społecznego do częstotliwości gruźlicy ma trzy wykładniki: mieszkanie, żywienie, zajęcia zawodowe. Snuchooty nie są chorobą dziedziczną (ani wrodzoną), tylko nabytą przez wtargnięcie do organizmu zarazka; statystyka wykazuje tak wielką śmiertelność dzieci w 1-ym roku życia, że już ta jedna cyfra stanowi dowód, że głównym źródłem zarazki jest współmieszkaniec chorey. Umożliwienie oddzielenia chorych od zdrowych będzie głównym zadaniem sekcji.

Dalszy rozwój sekcji w tej dziedzinie i w tym samym charakterze podejmie miasto wtedy, kiedy wejdzie na tory regulowanie sprawy mieszkaniowej. — Ta droga idzie obecnie zasadniczy plan krucjaty przeciwgruźliczej.

Po przemówieniu d-ra Sterlinga obecni oglądali poradnię, która się składa z poczekalni, kancelarii, gabinetu lekarskiego i laboratorium.

Obecnie urządza się jeszcze pokój dla badań laryngologicznych. Dla celu tego obstawiano lampę kwarcową.

Kronika łódzka.

Z dnia wczorajszego.

Dzień wczorajszy przeszedł w Łodzi zupełnie spokojnie. Ruch na ulicach, oraz praca w warsztatach odbywała się całkowicie normalnie.

Święto 3-go maja.

Magistrat wydał polecenie świętowania w dniu 3-im maja r. b. we wszystkich podlegających mu biurach i instytucjach, oraz by na gmachach miejskich wywieszono były flagi narodowe.

Z żałobnej karty.

Do Łodzi nadeszła wiadomość, iż w Mińsku gubernialnym zmarł na zapalenie nerek znany łódzki neurolog dr. med. Aleksander Pański.

Zmarły po ukończeniu gimnazjum w Kielcach i uniwersytetu w Dorpacie, przez lat parę pracował jako asystent d-ra Dunina w Warszawie. W r. 1893 osiadł w Łodzi, jako ordynator szpitala fundacji Poznańskich. Wkrótce stał się najbardziej wziętym specjalistą chorób nerwowych i wybitnym działaczem na polu pracy obywatelskiej. Licznymi pracami fachowcem wzbogacił piśmiennictwo lekarskie polskie; był jednym z najczynniejszych członków towarzystwa lekarskiego.

W ostatnich latach pobytu w Łodzi położył szczególne zasługi przy budowie szpitala dla obłąkanych żydów.

W Mińsku pracował jako lekarz oddziału dla obłąkanych w szpitalu ziemskim. Zmarł po operacji, dokonanej z powodu cierpienia nerek, przeżywszy lat 54.

W zmarłym traci Łódź jednego ze swych najpoważniejszych i najpopularniejszych lekarzy.

Powrót z Rosji.

Wrócili z Rosji do Łodzi: dr. I. Mogilnicki, ordynator szpitala Anny Marji, oraz lekarz weterynaryj dr. Wolman.

Odczyt Leo Belmonta.

Znany literat i publicysta, Leo Belmont, wygłosi wkrótce w Łodzi odczyt p. t. „O męczenniku polskim Walerianie Łukasimskim w 50-tą rocznicę jego śmierci“. Ten nad wyraz ciekawy temat zainteresuje niewątpliwie szersze sfery naszej inteligencji, tymbardziej, że odczyt ten powtarzany był przez p. Belmonta dwukrotnie w Warszawie.

Z komitetu zagonków.

Na dzień 1 kwietnia komitet zagonków posiadał 3,636 działów, obszaru 363 morgów 270 pretów. W ciągu miesiąca zadeklarowano dla komitetu 75 morgów 150 pretów ziemi dla podziału pomiędzy 750 dzierżawców. Rozdano w kwietniu 800 zagonków. W dniu 1 maja komitet rozdzielił 4,592 zagonki, obejmujące obszar 439 morgów i 120 pretów. Ziemiaków do sadzenia rozdano w kwietniu 1,500 korcy. Z powodu cieplej pogody wielu

Ś. P.

Ukochany nasz ojciec i dziadek

Juljusz Richter

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach w 74 roku życia.

Eksportacja żłok z domu żałoby przy ul. Olgińskiej № 11 do kaplicy na stary cmentarz ewangelicki, odbędzie się w czwartek 2-go maja o godz. 4 i pół po południu, pogrzeb w piątek dn. 3-go maja o godzinie 3 i pół z tejże kaplicy, o czem zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

Rodzina.

2969-1

R. P.

Daniel Nirnstein

zmarł dnia 1-go maja przeżywszy lat 88.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w czwartek 2 maja o g. 3 po poł. z mieszkania przy ul. Piotrkowskiej 123.

Na smutny ten obrzęd zaprasza

Rodzina.

2978-1

dzierżawców obsadziło zagonki ziemniakami własnymi, wobec czego komitet powstała z tego powodu nadwyżkę ziemniaków do sadzenia sprzeda właścicielom placów własnych po cenie 26 marek ka korzec.

Odczyt.

W sobotę, dn. 4 maja, wygłosi w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracowników handlowych (Aleja Kościuski 21) odczyt p. t. „Fater-son, radny m. Łodzi, na temat „Kant i idea wiecznego pokoju“. Początek odczytu o godzinie 8 i pół wieczorem.

Wystawa wiosenna.

Rojno i gwarno było w ubiegłym tygodniu w salonach wystawy, zwiedzały ją bowiem liczne rzesze wychowawców średnich zakładów naukowych pod przewodnictwem swych nauczycieli. Ruch sprzedażny wzmógł się ostatnio, pokazała też ilość eksponatów znalazła chętnych nabywców. Komitet wystawy zakupił dwadzieścia kilka prac celem rozlosowania. Cena losu wynosi jedną markę. W nadchodzącą niedzielę wystawa zostanie zamknięta.

Ze Stow. nauczycieli chrz.

Dziś o godz. 6 i pół po poł. w lokalu Stow. zostaną wygłoszone dla członków dwa odczyty okolicznościowe z okazji rocznicy Komisji majowej. Na prelegentów uproszono pp. pr. Waszkiewicza i sędziogo Kempnera.

Dnia 11 maja o godz. 6 po poł. odbędzie się dalszy ciąg ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia. Do rozpatrzenia pozostały następujące punkty porządku dziennego: 1) sprawozdanie zarządu z działalności Stowarzyszenia za r. 1917, 2) sprawozdanie kasowe, 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej i 4) wnioski, które, zgodnie z § 31 ustawy uprzednio zostaną rozpatrzone przez zarząd. Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytany zostanie protest w sprawie likwidacji Stowarzyszenia.

Teatr, muzyka i widowiska.

Teatr Polski.

Znakomity artysta warszawskiego teatru „Rozmaitości“ Kazimierz Junosza-Stenowski rozpoczyna dziś gościnę w Teatrze Polskim w Łodzi. Na pierwszy występ artysta wybrał głośną sztukę Kistemackera p. t. „Szpieg“. Główna rola pułkownika Felta daie artystę szerokie pole do popisu. Obok gościa główne role odegrają pp. Arkawinówna, Adamówna, Sachnowska, Stanisławski i inni. Sztuka powtórzoną będzie jutro 3 maja. W sobotę daną będzie sztuka F. Croiseta p. t. „Jastrząb“.

Redaktor odpow. Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie
A. Napieralski i C. Zawilowski.



Vertex

z cięgienego drutu
najtrwalsze lampki
oszczędnościowe

E. TUWIŃ

Warszawa, Leszno 12.

Towarzystwo „LUTNIA“ urządza w niedzielę dnia 5 maja r. b. w Sali Koncertowej (Dzielnia 18)

KONCERT

na Szkoły Chełmszczyzny i Podlasia

ze współdziałaniem pań: **M. Rola-Rakowieckiej** (śpiew), **H. Balińskiej-Tabęckiej** (skrzypce), **J. Leszczyńskiego** (deklamacja), oraz **chóru męskiego „Lutnia“**, pod dyr. p. A. Michałowskiego

Początek o g. 8 wiecz

Bilety w cenie od 50 fen. do 10 mar. k. (ożo po 20 30 mk. do nabycia w księgarni Gebethner i Wolff (Piotrkowska 87), w dniu zaś koncertu od 11 rano w kasie sali koncertowej 2979-1

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych
„BYKUR CHOLIM“
zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół
b. p. **REBEKI PRUSSAK**
na nabożeństwo żałobne w rocznicę zgonu, odbyć się mające w synagodze przy Nowym Rynku Nr. 10, w piątek, dnia 3 maia r. b., o godzinie 12-iej w południe. 2971-1

8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie
Marji Hochsteinowej w Łodzi
Wólczńska 23

Egzaminy wstępne odbędą się 12, 13 i 14 maja oraz 2, 3, 4 czerwca. Zapisy codziennie w godzinach szkolnych i od g. 6-7.

UWAGA: Uczennice gimnazjum, za wyjątkiem obecnych klas V, VI i VII, uzyskają maturę po złożeniu w szkole egzaminów ostatecznych przed ustanowioną przez Ministerstwo Komisją Egzaminacyjną, 2966-1

„Kawol“ 10 fen. szklanka **słodzonej smacznej i pożywnaj kawy** zatwierdzonej przez Urząd Zdrowia st. m. Warszawy № 13933-47.

L. Glück i S-ka, Łódź, Piotrkowska 98:
Agenci i sprzedawcy są poszukiwani.

Lekarz dentysta (wyzn. mojż.) lat 30
poszukuje żony

panny lub wdowy. Łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią składać w adm. Godziny sub „4120“. Pożądany majątek 40 tys. mk. Na anonimowy i pośrednikom nie odpowiadam. Fotografie pod słowem honoru zostają zwrócone Dy-skrekcja ściśła, zapewniona. 2951-3-1

Poszukuje pożyczki na I-szy numer hipoteki na nieruchomości od

80 do 100

tysięcy marek.

Oferty do Godz. Polski sub L. L. G. 2964

RESZTKI

na damskie, męskie i dziecięce ubrania i okrycia. Bostony, welury, dran, sukno, towary na bluzki i duże chustki tania nabyć można: 2588-2

Łódź, Dzielnia 3 front
II piętro
na prawo. Otw. od 9-1 i od 4-6.

Szanownym Koleżankom i Kolegom 6-cio klasowej Szkoły Wydziałowej Towarzystwa szkolnego Talmud-Tora serdecznie składa dzięki za pamięć w dn. 25-lecia pracy na polu pedagogicznym

A. Getz.

2963

LOMBARD

owe kwity kupują także z możliwością odkupienia. Za biżuterję, dywany, futra i garurozę płac najniższe ceny.

Piotrkowska 69,
druga brama III piętro, m. 32.

2967-2

Większa Mleczarnia

w miejscu poszukuje od zaraz 2976

odpowiedniej szereżawczyni

z kilkoletnią praktyką, władającej gruntownie językiem polskim i niemieckim.

Oferty pod lit. I. D. 50 do administracji niniejszej gazety.

KAWA

Trautweina
niezrównanej dobroci
mk. 5.50 za fant poleca
A. Trautwein
Piotrkowska 73

**Szkoła Freblowska i początkowa
Idy Janowskiej**
Pasaż-Szulca 11
przyjmuje zapisy na zajęcia letnie w ogródku. Kancelarja otwarta od godz. 4-6 po poł. 2818-8

Ogłoszenie.

Wydział Szkolnictwa przy Magistracie m. Łodzi ogłasza niniejszym konkurs na posadę kierownika Polskiego Seminarjum Nauczycielskiego.

Pobory roczne wynoszą od 7,200 do 10,000 m. zależnie od stopnia kwalifikacji i stanu rodzinnego kandydata.

O stanowisko kierownika Seminarjum ubiegać się mogą posiadający świadectwa z ukończenia wyższego zakładu naukowego; pierwszeństwo mieć będą kandydaci z dłuższą praktyką szkolną i znajomością spraw szkolnictwa elementarnego.

Oferty z dołączeniem:

- 1) życiorysu, w którym uwzględniony być winien stan rodzinny (kawaler, żonaty, ilość dzieci),
- 2) metryki urodzenia,
- 3) dyplomu z ukończenia odpowiednich studiów
- 4) świadectw o poprzedniej pracy w szkolnictwie,
- 5) wykazu prac naukowych kandydata (o ile takowe posiada),
- 6) referencji (nazwisk osób, na których świadectwo kandydat powołać się może),

nadsyłać należy do dnia 20 maja r.-b. pod adresem: Magistratu m. Łodzi. 2843-3-1

Data objęcia posady — 1 sierpnia 1918 roku.

Poszukiwane są

pokoje na kwatery dla oficerów

Oferty na odpowiednie pokoje umeblowane z podaniem ceny przyjmuje Oddział kwaterunkowy Magistrata, Nowy Rynek 14.

Magistrat

2895-3-1 Wydział Kwaterunkowy.

Na obchód 3 Maja Orły Polskie

POLECA SKŁAD PAPIERU i MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

A. J. OSTROWSKI

Łódź, ul. Piotrkowska № 55
Warszawa, Bielańska № 18. 2913-3

UBEZPIECZENIA

„Ceres“ od gradu 2908

„Snop“ od ognia (rolne)

przyjmuje biuro Przejazd Nr. 42-44.

Odeon.

Dziś Premjera

PIERWSZY RAZ W ŁODZI

Doktor Kethe

Dramat życiowy w 6 aktach z prologiem podług głośnego romansu

Wilhelminy Mohr

Znakomita i piękna

Lotta Neuman

w głównej roli.

Efektowne sceny.

Oryginalna treść.

Początek I przedstawienia o g. 4.30.
ostatniego o g. 9-ej.

UWAGA: Początek punktualnie o godz. 4.30 i uprasza się Sz. Publiczność o przybycie wcześniej dla uniknięcia tłoku i wyczekiwania. 2970-1

Kołnierzyki papierowe

„Ekonomja“

zastępują w zupełności kołnierzyki płócienne. Kołnierzyki papierowe „EKONOMIA“ kosztują połowę niż pranie kołnierzyka płóciennego, a noszą się jednakowo. 2846-1

Główny skład

J. SERBEK i S-ka

Łódź, Piotrkowska 114.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, weneryczne i włosów.

Godz. przyjęć: od 8-2 i od 4-8, dla pań od 5-6 wiecz.

Zawadzka № 1, róg Piotrk 2977-10-1

Dr. J. Szerowicz

- Nowy Rynek 2. -

Choroby kobiece, wewnętrzne — nie i dzieci. —
od 10 do 11 i po i od 4 do 6. 2857-30-1

Dr. med. J. Rosiewicz

zmienił godziny przyjęć na:
od 2 do 4 po połud.

Piotrkowska 164.

2925-4-1

Dr. S. Lewkowicz

Choroby skórne i weneryczne.

Łódź, Konstancyńska 12.

od 9-1 i od 6-8, dla pań 5-6. 2283-10-1

Dr. Józef Michalski

okulista

— powrócił z Rosji. —

Przyjmuje codz. od 11-12 i od 4-6. W niedziele i święta od 10 do 12. Piotrkowska 121. 2888-30-1

Dr. Bolesław Kon

— wznowił przyjęcia. —

Choroby uchu i nosa, gardła — i chirurgja. —

Czasowo przyjmuje Piotrkowska Nr. 113 od 4-6 p. p. 2864-1

Akuszerka

— R. Fipikowa —

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 9 rano

Łódź, Piotrkowska 132

w podw., wejście na lewo, II p. na prawo.

Dla pań przyjeżdżających swobodny lokal. 2605-10-1

Zakład Krawiecki

przyjmuje obstalunki po przystępnych cenach, nowe — i do naprawy. —

Piotrkowska 155.

Franciszek Klinowski. 2847 3-1

ZAKŁAD KAPIELOWY BUSK W POLSCE.

Sercon 1918 od 20 maja do 20 września

Kąpiele siarczane błotne elektryczne słoneczne „Wodolecznia

Wspaniały park kuracyjny. Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracji, sony przystępne.

Codziennie od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert wokalny. kapeli symfonicznej pod batutą królewską p.p.

Kamysłowski Karola i Stanisława.

Na żądanie wysyła się prospekt bez-łatnie. 2155-31-1

KUPUJĘ

kwity lombardowe, brylanty i różną biżuterję.

— I. Rozenstein —

Łódź, Wschodnia 18, w podwórzu, lewa oficyna, I piętro, od 8 rano do 8-jej wiecz. 2796 6

Dla stowarzyszeń.

Do wynajęcia 2 obszerne lokale specjalnie dla stowarzyszeń. 2648-3

23. Wólczańska 23.

Zakład

TAPICERSKO - DEKORACYJNY

W. ŁUCZAK

przeniesiony został na ulicę Rozwadowską Nr. 2 — dom W-go Steigerta. 2571-6-1

Do kompletu freblowskiego w ogrodzie zorganizowanego na lato przez a-biturjentki kursów freblowskich p. Idy Janowskiej, przyjmowane są zapisy dzieci od lat 4-6.

Wiadomość: Piotrkowska 25, m. 21, lub Dziewina 49, m. 20. 2832-2 1

Zamówienia na miesięczną dostawę

Ło d u

przyjmuje już B. Rubinek, — Południowa 39. —

Obsługa akurata. 2922-3 Ceny niskie.

Warszawska Filja Tow. Ubezpieczeń na życie „L'URBAINE“ podaje do publicznej wiadomości, że kwit zastawowy za nr. 13508 do polisy nr. 119846 wystawiony na imię Józefa Łaskiego został zagubiony.

Kwit ten zastawowy będzie uznany za nieważny, jeżeli nie będzie przedstawiony w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 2880-3 1

Inżynier-architekt Paweł Lewy

(były kierownik biura inż. Szerezwskiego) mieszka obecnie:

Ewangelicka 5.

— Przyjmuje od 9-12. — 2890-3-1

Ogłoszenia drobne.

Al Al Wyjeżdżając sprzedam różne meble z 3 pokoi. Główna 9 m. 14. 2838-3-1

Akuszerka Drzymała przyjmuję Łódź, Piotrkowska 233 m. 25. 1701-25-1

Aptekarski pomocnik potrzebny na wieś od zaraz Zgłoszenia: Dłutów, przez Pabjanice. Apteka. 2772-6-1

Bolesławów, stacja Andrzejów, są jeszcze letnie mieszkania do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 2910-3-1

Chłopiec potrzebny. Zgłaszać się: Feliks Hadrian, Piotrkowska 144. Biuro elektrotechniczne. 2958-3-1

Do zycia najtaniej kupić można maszynę z licytacji lombardowej. Brzezińska 10, Placek. 2748-6-1

Do sprzedania para szorów angielskich z białym okuciem mało używanych. Oswald Müller, Katna 84. 2878-3-1

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca, w dobrym punkcie, sklep na chemiczną pralnię i na magle, jak również różne lokale mieszkaniowe z wszelkimi wygodami. Andrzejów 40. 2974-3-1

Do sprzedania 4-o morgowa gospodarka, dom mурowany, stodoła drewniana w dobrym stanie, ogród owocowy z miodowymi i średnimi szczepami, płot z żywego drzewa i sadzawka. Cena 2700 zł. Wiadomość: Przędzalnia № 89, Wincenty Pietrzyk. 2914-3-1

Dowód № 2508 Odeżutu 2-go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pozyczkowego Pasaż Meje-ra nr. 11 zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 2958 1

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Zakątna № 21, m. 14. 2949-8-1

Fortepian krótki, krzyżowy, mało używany, Mühlbacha, do sprzedania. Władysław № 89, m. 17, od 2 po poł. 2949-8-1

Garnitur mebli do sprzedania. Piotrkowska 192, m. 4. 2856-3-1

Idąc ulicą Piotrkowską 2, pomiędzy ul. Główną a Karola, znaleziono portmonek z pieniędzmi. Prawy właściciel zgłosił się na ul. Rzgowską 23, do p. Lipowskiego. 2964 -1

Kapusta kiszona do sprzedania na pudry. Rozwadowska № 26, u p. Szybygo 2955-1-1

Kupuję różne kwity lombardowe, brylanty, złoto, srebro, a także i żęby sztuczne, nawi i pokamane. Łódź, Piotrkowska № 9, lewa oficyna, II piętro. Michał Kon. Urządowo dozwolone. 8527 patent nr. A. 2915-10-1

Kupię pianino i kasę ogniotrawiącą. Piotrkowska 189-9. 2835-3-1

Laurowe drzewka do sprzedania. Zakład ogrodniczy. Kołaczkowski, Piotrkowska № 83. 2864-6-1

Leńsko w pobliżu Łodzi, dojazd tramwajem konstantynowskim. Wiadomość: Zielona 51, m. 6, od 4-7 w. 2949-8-1

Młoda osoba z wykształceniem uniwersyteckim i rutyną pedagogiczną, przyjmie na letnie wakacje kondycję w lepszym domu na wyjazd do Ciechocinka, ewentualnie na wieś w charakterze nauczycielki lub wychowawczyni. Pojedzie również do Ciechocinka, mając zapewnione lekcje. Przystosowana do wszystkich klas. Średnich zakładów naukowych. Specjalność: polski i francuski (literatura, konwersacja). Oferty składać w admn. „Godyni“ pod „G. L.“ 2811-2-1

Moble sprzedam z sześciu pokojów oraz maszynę do szycia. Piotrkowska 189, m. 9. 2831-3-1

Młyn do sprzedania wodny lub parowy. Wiadom.: Zgierska № 111. 3389-3-1

Nauczycielki, nauczycieli różnych narodowości, z wykształceniem uniwersyteckim wykładać muzykę, poleca Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne. Łódź, Piotrkowska № 109. 2818-10-1

Mam do sprzedania majątki ziemskie, domy w centrum miasta, lokuje kapitały, kto posiada gotówki od 4000 do 20000 mk., może kupić domy na przedmieściach Łodzi, i jej okolic na bardzo dogodnych warunkach, a także do sprzedania 3 piękne wille z ogrodami owocowymi przy komunikacji kolejki dojazdowych. Wiadomość: Nawrot 72, lewa oficyna, I piętro, m. 16. 2917-2-1

Poszukiwany pokój w Wiśniowej Górze, przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia Cukiernia, Piotrkowska 82. 2980-3-1

Potrzebny z-ras krawiec lub ciastowiek umiejący prasować męską garderobę, do pralni chemicznej. Piotrkowska nr. 116. 2945-3-1

Pian czteromorgowy do sprzedania w Zdunskiej Woli. Wiadomość: Kowalewski, Sieradz. 2948-3

Rutynowana nauczycielka u-dziela lekcji niedrogo. Targowa 43, m. 64. 2835 3-1

S. Ion czarny i kanapy do sprzedania. Rozwadowska 2. M. Łuczak. 2570 7-1

Skłap narozny do wynajęcia z 4 pokojami. Lutomińska № 17, róg Wesołej, od 1 czerwca. Wiadomość u gospodarza. 2949-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Antoniny Łaszczyńskiej. 2975-1

Sluchaczka wydziału filozoficznego poszukuje kondycji na wyjazd z końcem lipca. Zgłoszenia: Kraków, Uniwersytet Jagielloński, dla Kronmadowny. 2870-2 1

Sprz-dam urządzenie sklepowe oraz lodówkę. Wiadomość: Andrzejów 58, m. 7. 2968-3-1

Stużący młody, tylko z dobrymi świadectwami potrzebny do doktora. Zielona 8, I piętro. 3954-4-1

Willa w pięknym położeniu pogodnie, umeblowana wygodnie, przynoszaca 3500 mk. rocznie, 3 minuty od stacji tramwajowej, do sprza dania. Wiadomość: Andrzejów 46, u gospodarza. 2971-1

Weronika Lewandowska, słaba na umyśle, zginęła. Ktoby wiedział o jej pobycie, przesyłać jej adres do W-go Kawki, ul. Łaska 4. 2900 3 1

Wzrowego nauczyciela o nieskazitelnym reputacji poszukuje się na wieś do przygotowania dwóch chłopców do kl. IV. szkoły dyrektora Kłosa. Tylko pierwszorzędne siły zechcą złożyć swe oferty pod „Przewodnik“ do admn. „Godyni“ 2949-1

Zaginął paszport niemiecki, r. 3700-8, na imię Andrzej Nowińskiego, Przędzalniana 57a. 2903-1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Szlomy Eisenberga, Rozwadowska 18. 2986 1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Alojzego Nitkekiego, Andrzejów 26. 2950-1

Zaginęła legitymacja chlebowa na imię Emmy Sauer, na i osobę. 2943-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Estery Eisenberg, Woborska 27. 2965-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Wawrzyńca Kembtowskiego. 2961-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Unisko, gm. Bałucz, na imię Władysława Karolcazka. 2962-1

Zaginął paszport rodzinny na imię Frajdy Rynaldo, wydany w Łodzi. 2960-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany na imię Wincentego Gajewskiego, Szosa Pabjanicka 45. 2927-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany na imię Józefa Skibińskiej, Luży 47. 2929-1

3000-7000 mk. potrzebne za miesiąc. Oferty składać w admn. „Godyni“ sub „3000-7000“ 2779-3